

Marian Smoluchowski – alpinista

Andrzej PALCZEWSKI

Zamiłowanie do gór i wycieczek górskich obudziło się w Marianie Smoluchowskim w bardzo młodym wieku za sprawą licznych wyjazdów wakacyjnych organizowanych przez jego rodziców. Już jako dziecko jeździł na wakacje w Alpy, gdzie w 1884 roku wszedł na liczący 2100 m szczyt Obir w Karyntii. W roku następnym przyjechał do Zakopanego i zwiedził Tatry (przeszedł m.in. przez Zawrat i Polski Grzebień). W roku 1886 był w Górach Izerskich, a potem znowu wrócił w Alpy.

Poważną działalność alpinistyczną podjął Marian Smoluchowski z chwilą rozpoczęcia studiów uniwersyteckich. Mając doskonałe przygotowanie ogólne wynikające z intensywnego uprawiania sportów (pływanie, jazda konna, jazda na rowerze), rozpoczął uprawianie wspinaczki skałkowej. Okolice Wiednia obfitują w liczne masywy skałek wapiennych stanowiących doskonały teren dla takich treningów. Bracia Tadeusz i Marian Smoluchowscy odwiedzali szczególnie często masywy Rax i Schneeberg obfitujące w drogi wspinaczkowe o urozmaiconym charakterze i rozległej skali trudności. Te treningowe wspinaczki skałkowe były przygotowaniem do poważniejszych wypraw alpejskich, które bracia Smoluchowscy odbyli jako członkowie Sekcji Akademickiej Towarzystwa Alpejskiego w Wiedniu (Akademischer Sektion Wien des Alpen-Vereines). Co prawda pierwszą poważną wyprawę alpejską odbył Marian Smoluchowski w 1889 roku w masyw Brenny w Alpach Południowo-Wschodnich (razem z bratem Tadeuszem i przewodnikiem M. Nicolussi), a rok później udał się na wyprawę w grupę Riesenerferner w Alpach Wschodnich, jednak prawdziwy rozkwit działalności alpinistycznej przypada na lata 1891–94. Jest to okres bardzo burzliwego rozwoju działalności Sekcji Akademickiej Towarzystwa Alpejskiego w Wiedniu. Istotny wpływ na działalność tej młodzieży miał jeden z najwybitniejszych w tym czasie wspinaczy alpejskich Emil Zsigmondy. Głosił on, że prawo do podejmowania samodzielnych wypraw alpejskich mają tylko ludzie doskonale przygotowani pod względem fizycznym i posiadający niezbędne doświadczenie. Stanowisko to, zupełnie oczywiste z obecnego punktu widzenia, brzmiało rewolucyjnie w końcu XIX w., kiedy wyprawy alpejskie podejmowali nie odznaczający się nadmierną sprawnością przedstawiciele miejskiej inteligencji, a obowiązek pokonania technicznych trudności drogi i zapewnienia wyprawie bezpieczeństwa spadał na barki przewodników alpejskich.

Idee Zsigmondy'ego były bliskie braciom Smoluchowskim. Kiedy w 1891 roku rozpoczęli samodzielną działalność alpinistyczną, byli do niej znakomicie przygotowani fizycznie. Posiadali również spore doświadczenie zdobyte w czasie licznych wyjazdów w Alpy. W latach 1891–94 odbyli ogromną liczbę wypraw alpejskich, głównie w grupach Riesenerferner i Ortler oraz w Dolomitach. Ten okres działalności to 24 nowe drogi wspinaczkowe, w tym 16 pierwszych wejść szczytowych. Do najwybitniejszych osiągnięć z tego okresu należą: zdobycie Sas del Lec (2959 m) w Dolomitach (1892 r.), Schluderszahn (3255 m) w grupie Ortleru (1892 r.), Zehner (2917 m) w grupie Sella (1894 r.). To ostatnie wejście, ze względu na trudności i długość drogi, ma swoje znaczące miejsce w oficjalnej historii alpinizmu. Do ważnych osiągnięć braci Smoluchowskich należało trawersowanie słynnego szczytu Cinque Torri (Fünffingerspitze) w Dolomitach w 1893 roku. Mimo że droga wejściowa i zejściowa odbywała się trasami pokonanymi wcześniej przez innych alpinistów, było to znaczące osiągnięcie, ponieważ szczyt jeszcze do niedawna zaliczany był do tzw. niemożliwych do zdobycia. Jego zdobycie w 1890 roku przez Austriaka H.R. Schmitta było wielkim wydarzeniem alpinistycznym, a trasa pierwszego wejścia, tzw. komin Schmitta, do dzisiaj należy do poważnych dróg alpejskich.

W 1894 roku Marian Smoluchowski udaje się w gronie towarzyszy do Szwajcarii w Alpy Walijskie i Berneńskie. Jak napisał we wspomnieniu o nim Walery

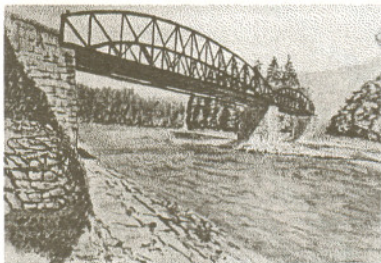




Widok górski w Szwajcarii – akwarela Smoluchowskiego (1909)

Muzyka, w odróżnieniu od poezji, była dla Smoluchowskiego sztuką *par excellence*. Zamilowanie to wyniósł z domu rodzinnego, gdzie przywykł grywać na pianinie w gronie rodziny i przyjaciół. Szczególną estymą darzył utwory Wagnera i Brucknera.

Zachowały się akwarele i szkice Smoluchowskiego, o których jego syn Roman tak pisał w późniejszych latach: *W ich ocenie należy pamiętać, że są one robione lekko, odręcznie, jako interesujące zagadnienie, bez żadnych pretensji do sztuki malarzkiej. Charakterystycznym jest silne realistyczne podejście i chęć uchwycenia nastroju chwili.*



Most na Oporze w Karpatach Wschodnich – akwarela Smoluchowskiego (1906)

Goetel Gdy w Alpach Wschodnich cieszyły go głównie długie powietrzne wspinaczki, do Alp Zachodnich ciągnęły go wielkie wyprawy na zakute w panczer lodów ich masywy. W czasie tej jednej wyprawy zdobywa Smoluchowski wiele najsłynniejszych szczytów tego regionu: Matterhorn (4482 m), Zinalrothorn (4223 m), Dent Blanche (4364 m) i Monte Rosa (4638 m). Na tym kończy się okres zdobywczej działalności alpejskiej Mariana Smoluchowskiego. W roku 1895 uzyskuje stopień doktora na Uniwersytecie Wiedeńskim i wyjeżdża na dalsze studia do Paryża i Anglii. Wraca jeszcze w Alpy w latach następnych (1897 i 1898), są to jednak głównie wyjazdy rekreacyjne nie połączone z poważnymi wyprawami alpinistycznymi. Nie znaczy to oczywiście, że Marian Smoluchowski zrezygnował zupełnie z poważnych wyjść szczytowych. Kiedy w roku 1909 znalazł się w Alpach Berneńskich z bratem Tadeuszem oraz młodym taternikiem Zygmuntem Klemensiewiczem, zorganizował większą wędrowkę zdobywając Finsteraarhorn (4275 m), Jungfrau (4166 m), Lauterbrunner Breithorn (3779 m) i inne. Jest to już jednak ostatnia wyprawa alpejska wielkiego fizyka.

W roku 1899 rozpoczyna Marian Smoluchowski pracę na uniwersytecie we Lwowie. Zaangażowanie w pracę naukową oraz obowiązki administracyjne odsuwają go od uprawiania wspinaczek wysokogórskich. Okres lwowski wiąże się z jego zaangażowaniem w uprawianie narciarstwa wysokogórskiego. W artykule „Przez śnieżne wierchy Karpat” Zygmunt Klemensiewicz napisał *Pierwszymi narciarzami ... byli turyści górscy. Pierwszym takim turystą w naszym terenie był zapewne dr Tadeusz Smoluchowski, alpinista wychowany we Wiedniu, który w roku 1894 zamieszkał na Podkarpaciu, w Peczeniżynie, a potem w Wolance koło Borystawia.* Nic dziwnego, że w gronie zapalonych narciarzy znalazł się również mieszkający we Lwowie brat Tadeusza – Marian. Aktywność Mariana Smoluchowskiego jako narciarza wiąże się z powstaniem we Lwowie Karpackiego Towarzystwa Narciarzy. Rozpoczęła się ona od wejścia na Paraszkę w Beskidach Skolskich w 1906 r. Wśród licznych wypraw narciarskich Mariana Smoluchowskiego z lat 1906–12 znajduje się kilka pierwszych wejść zimowych, m.in. na Sewulę (w lutym 1909 r.), Farcaul i Michailecul w Karpatach Marmaroskich (w kwietniu 1911 r.), Piekun i Poleński.

W Karpackim Towarzystwie Narciarzy styka się Marian Smoluchowski z grupą młodych polskich taterników (Z. Klemensiewicz, R. Kordys, J. Maślanka) z Himalaja Club (ortografia zgodna z nazwą klubu). Te kontakty zachęcają Smoluchowskiego do ponownego przyjazdu w Tatry, które zwiedzał jako 13-letni chłopiec. Tak więc w latach 1910–16 Smoluchowski spędza w Tatrach wiele miesięcy latem i zimą. Sprzyja tym wyprawom objęcie w roku 1913 katedry na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Działalność taternicka Mariana Smoluchowskiego jest dość rozległa, mimo że nie zawiera zbyt wielu pierwszych wejść. Kroniki notują jedynie wariant na północno-zachodniej grani Smoczego Szczytu pokonany w doborowym towarzystwie wybitnych taterników (J. Chmielowski, W. Kulczyński jun., M. Świerz, W. Zakrzewski, J. Żuławski) w 1911 r. oraz dwa warianty na zachodniej ścianie Małej Kończystej pokonane w roku 1914. O roli, jaką w środowisku taternickim odgrywał Marian Smoluchowski, bardziej niż lista jego pierwszych przejść świadczy fakt powierzenia mu w roku 1911 funkcji prezesa Sekcji Turystycznej Towarzystwa Tatrzańskiego (powstała w 1902 r. Sekcja była klubem zrzeszającym osoby uprawiające sportowo taternictwo). Świadczy o tym również admiraacja, z jaką o Marianie Smoluchowskim, nazywając go *taternikiem nad taternikami*, wyrażał się Mieczysław Świerz, niewątpliwie najlepszy polski wspinacz pierwszej ćwierci XX w.

Patrząc z perspektywy lat na dokonania Mariana Smoluchowskiego jako wspinacza należy podkreślić jego znaczący udział w eksploracji Alp w latach 1891–94. Choć ze zdobytych szczytów i dokonanych pierwszych wejść tylko nieliczne weszły na trwałe do historii alpinizmu, to jednak stanowią one ważną część polskiego udziału w zdobywaniu Alp. Bracia Tadeusz i Marian Smoluchowscy mają wśród Polaków największą liczbę pierwszych wejść w Alpach. Należy także podkreślić, że Smoluchowscy uprawiali alpinizm

„Z tego co dały mi góry, trzy rzeczy uważam za najcenniejsze:

1. przyzwyczajenie do podejmowania trudnych zadań,
2. radość z przezwyciężania trudności,
3. zdolność do upiększenia codziennego życia przez najwzniolejszą poezję: poezję świata gór.”

Marian Smoluchowski (6.11.1916)



M. Smoluchowski na górze Czarnohory.

sportowy, kiedy nikt w Polsce jeszcze o tym nie myślał. Niestety, oddalenie od ośrodków, gdzie w Polsce rozwijało się taternictwo, nie spowodowało przeniknięcia tych idei do krajowych wspinaczy. Kiedy Marian Smoluchowski ze swoim podejściem do wspinaczki wysokogórskiej pojawił się w Tatrach, podobnie do niego myślało już wielu taterników młodego pokolenia. Jednak ciągle mógł imponować znakomitą sprawnością fizyczną potrzebną przy uprawianiu trudnej wspinaczki. Jak wspominał Mieczysław Świerz: *Pamiętna była chwila, kiedy brać sekcyjna (Sekcji Turystycznej Towarzystwa Tatrzańskiego) gromadzko na werandzie Karpowicza (w Zakopanem) zebrana próbowała na listwie odrzwi podciągnąć się na jednej ręce. Próbujących było wielu, ale nikomu sztuka się nie udawała. Wówczas to siedzący dotąd w milczeniu i mało jeszcze znany profesor powstał i nie zważając na ironiczne podśmiewy młodych, lekko wydzwignął się trzy razy na rękę. Taka sprawność jeszcze dziś budziłaby respekt młodych wspinaczy.*

Hotel Orfila

W Paryżu na ulicy Assas w budynku z numerami 60–62 pod koniec XIX wieku znajdował się Hotel Orfila. Jeszcze do niedawna, tj. w roku 1995, znajdowały się nad wejściem do budynku dwie tablice o bardzo podobnej treści. Treść pierwszej:

„Ici habitait M. Smoluchowski 1895–1896”
(Tu mieszkał M. Smoluchowski 1895–1896).

Treść drugiej to identyczne stwierdzenie dotyczące Augusta Strindberga, tyle tylko, że z rokiem 1896. Tablica Smoluchowskiego pozostała. Tablicę Strindberga zamieniono na znacznie większą z obszernym fragmentem z jego książki „Inferno”. *Nota bene* w książce tej pojawia się niejaki Schmulachowsky. Musiał Smoluchowski być znaczącą postacią, skoro właściciele paryskiego hotelu upamiętnili jego pobyt.

B.C.



Zadania

Opracował Paweł STRZELECKI

M 829. Niech n będzie liczbą naturalną większą od 4. Udowodnić, że w elipsę o półosiach różnej długości nie można wpisać n -kąta foremnego.

Rozwiązanie na str. 16

M 830. Znaleźć największą liczbę naturalną n , dla której $n^2 + 1997n$ jest kwadratem liczby naturalnej.

Rozwiązanie na str. 15

M 831. W dwa trójkąty, o bokach odpowiednio 17, 25, 26 i 17, 25, 28, wpisujemy koła. Które z wpisanych kół ma większy promień?

Rozwiązanie na str. 14

Zadanie M 830 przygotował Łukasz Wiechecki.

Zadania Mariana SMOLUCHOWSKIEGO opracował Piotr ZALEWSKI

F 465. Wyprowadzić wzór na średnie odchylenie kwadratowe gęstości molekul w gazie doskonałym $\sqrt{\delta^2} = \frac{1}{\sqrt{\nu}}$ (oznaczenia jak na str. 5).

Rozwiązanie na str. 11

F 466. Przyjmując, że powietrze w warunkach normalnych jest gazem doskonałym i składa się z 78% azotu o cząsteczkowej masie molowej 28 g/mol, 21% tlenu (32 g/mol) i 1% argonu (40 g/mol), znaleźć prawdopodobieństwo fluktuacji gęstości tych gazów na poziomie większym niż 1% (dla objętości rozpatrywanych w przykładzie zilustrowanym tabelką na str. 6).

Rozwiązanie na str. 10

